

POJAZDY HMMWV DLA KOSOWSKICH SIŁ BEZPIECZEŃSTWA

Na terenie Ambasady USA w Prisztinie odbyła się uroczystość przekazania 24 pojazdów HMMWV (High Mobility Multipurpose Wheeled Vehicle) Kosowskim Siłom Bezpieczeństwa.

Przekazane samochody stanowią pierwszą transzę z łącznie 51 pojazdów zakupionych w lipcu przez tę kosowską formację. W uroczystości przekazania pierwszej partii pojazdów wzięło udział dowództwo Kosowskich Sił Bezpieczeństwa i Ambasador USA w Prisztinie Philip S. Kosnett. Podpisanie umowy stanowi potwierdzenie aprobaty USA dla kierunku władz lokalnych Kosowa, które wciąż pozostaje pod zarządem ONZ i do momentu uznania istnienia tego państwa przez Rosję (stałego członka RB ONZ) nie może liczyć na "pełną" niepodległość. Oznacza to w konsekwencji brak możliwości wstąpienia do NATO co, jak wielokrotnie podkreślił premier Kosowa Ramush Haradinaj, jest - obok powszechnego uznania niepodległości - ostatecznym celem politycznym jego kraju.

Czytaj też: [Bałkany pod lupą niemieckiego wywiadu](#)

Kosowskie Siły Bezpieczeństwa mają stanowić zaczątek przyszłych sił zbrojnych Kosowa. Obecnie wypełniają zadania związane z obroną cywilną, ratownictwem (także specjalistycznym np. chemicznym), neutralizacją min lub innych ładunków wybuchowych. Są też uzbrojone, jednakże składa się ono jedynie z lekkiej broni palnej: pistoletów FN Five-seven, pistoletów maszynowych H&K MP5 i M84 (czyli produkowanej w zakładach Crvena Zastava wersji czechosłowackiego Skorpiona wz.61 strzelającej nabojem 7,65 × 17 mm SR Browning), karabinków szturmowych M4A1 i H&K G36, granatników H&K AG36 instalowanych na karabinku oraz granatników przeciwpancernych M-79 "Osa" produkcji jugosłowiańskiej. Pojazdami używanymi przez KSB są tureckie transporterzy opancerzone Otokar Cobra oraz samochody Hummvee i Land Rover Defender oraz ciężarówki Iveco i Mercedes Benz.

Czytaj też: [Niemcy zwiększają wojskową obecność na świecie. "Bundeswehra nie jest przygotowana" \[KOMENTARZ\]](#)

Wskazuje to wyraźnie, że nabyte od USA HMMWV stanowią duże wzmocnienie dla KSB, a zakup od państw NATO wyposażenia jest najbardziej prawdopodobną drogą pozyskiwania wyposażenia. Należy podkreślić, że chociaż niektóre kraje NATO (np. Hiszpania, Słowacja czy Węgry) nie uznają niepodległości Kosowa, to prozachodni kierunek władz w Prisztinie jest dobrze widziany w Sojuszu, a potwierdzeniem tego jest zakończona wczoraj wizyta przewodniczącego Zgromadzenia Kosowa Kadri Veseli w Waszyngtonie. Warunkiem dla uzyskania możliwości wstąpienia do NATO jest jednak zakończenie wszelkich sporów granicznych, co oznacza, że zajmie to jeszcze lata. W grę wchodzi

bowiem nie tylko spór z Serbią, ale i Czarnogórą.